

Gdy Jan Bosko wstępował do seminarium, jego matka Małgorzata powiedziała: **„Kiedy się urodziłeś, poświęciłam cię Błogosławionej Dziewicy. Kiedy zacząłeś nauki, poleciłam ci nabożeństwo do Tej naszej Matki. I teraz polecam ci, żebyś do Niej całkowicie należał”**.

Pobożność matki, a także sen z 9. roku życia miały wpływ na miłość świętego Jana Bosko do Maryi. We *Wspomnieniach Oratorium* ks. Bosko opisał dokładnie swój sen. Na ogromnej łące niedaleko domu zobaczył wielu chłopców, z których jedni się bawili, a drudzy przeklinali. Janek rzucił się na nich z krzykiem i pięściami. Wtedy ukazał mu się Mężczyzna, szlachetnie odziany, z jaśniejącą twarzą i kazał mu stanąć na czele gromady, mówiąc: **„Nie biciem, ale łagodnością i miłością masz pozyskać twych swoich przyjaciół. Zaczynj więc natychmiast pouczać ich o brzydocie grzechu i o szlachetności serca”**. Chłopiec był zmieszany i przerażony. Nie czuł się na siłach, by podjąć się takiego zadania. „Kim jesteś, Panie, że nakazujesz mi rzeczy niemożliwe?” – zapytał Janek, a Mężczyzna odpowiedział: **„Właśnie dlatego, że wydają ci się niemożliwe, musisz uczynić je możliwymi przez posłuszeństwo i nabycie wiedzy”**. „Gdzie, jakim sposobem mogę nabyć wiedzę?”. Mężczyzna odpowiedział, że da mu Mistrznię. **„Ja dam ci nauczycielkę, pod której pieczęcią możesz stać się mądry, a bez której wszelka wiedza zamienia się w głupotę”**. Gdy Janek spytał, kim jest Mężczyzna, ten odparł: **„Jestem Synem Tej, którą twoja mama uczyła cię pozdrawiać trzy razy dziennie”**. Po chwili ujrzeli piękną Niewiastę. Przywołała go do siebie i kazała mu spojrzeć w kierunku, gdzie znajdowali się chłopcy. Janek ujrzął zamiast nich pełno zwierząt: koźląt, psów, niedźwiedzi. Niewiasta rzekła: **„Oto twoje pole, oto, gdzie masz pracować. Bądź pokorny, silny, wytrzymały, a to, co w tej chwili dzieje się ze zwierzętami, ty masz uczynić dla moich dzieci”**. Po chwili zwierzęta zmieniły się w łagodne baranki. Janek nie rozumiał, co się dzieje. Niewiasta powiedziała mu, że wszystko zrozumie w odpowiednim czasie.

Od wczesnego dzieciństwa Jan Bosko przesiąknięty był kultem maryjnym, najpierw Madonny Łaskawej w Castelnuovo (okolice rodzinne), potem Bolesnej, gdy przebywał w Moncucco, Łaskawej i Różańcowej w Chieri, jak również Pocieszenia w Turynie. Gdy zamykał oczy swojej ziemskiej mamy Małgorzaty, przed Maryją Pocieszenia prowadził modlitewny dialog 25 listopada 1856 r.: **„A teraz Ty musisz zająć puste miejsce. Matka jest koniecznie potrzebna w mojej dużej rodzinie... Powierzam Ci wszystkich moich chłopców. Opiekuj się nimi teraz i zawsze”**. W roku 1854 Papież Pius IX ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Ksiądz Bosko ufał w orędownictwo Maryi Wspomożycielki Wiernych bardzo mocno. Gdy latem 1854 r. w Turynie wybuchła epidemia cholery, chłopcy z oratorium wyróżniali się w pielęgnowaniu chorych. Ks. Bosko zapewniał ich, że nikt, kto będzie żył w stanie łaski i nosił na szyi medalik z Matką Boską, nie zachoruje.

**W 1864 roku ks. Bosko rozpoczął w Turynie budowę sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki na Valdocco. „Módlcie się zawsze do Maryi, szczególnie zaś tym wezwaniem: Maryjo, Wspomożenie Wiernych, módl się za nami! To jest niedługa modlitwa, ale sam doświadczyłem, że jest bardzo skuteczna”** - mówił swoim podopiecznym. Zachęcał, by w razie niebezpieczeństwa wzywać Jej opieki: „W każdym niebezpieczeństwie wzywajcie Maryję Wspomożycielkę, a zapewniam, że będziecie wysłuchani”. Podawał także receptę na walkę z szatanem i jego pokusami: „Jeśli się spostrzeżesz, że jesteś kuszony, zabierz się od razu do jakiejś pracy i wzywaj Niepokalanej Maryi Wspomożycielki. Skromność i bezczynność nie mogą żyć razem”. Do końca swojego ziemskiego życia ksiądz Bosko przypominał swoim wychowankom:

**„Jest niemożliwą rzeczą iść do Jezusa bez pośrednictwa Maryi”**. *gosc.pl*

(...)Pierwszym, który w historii Kościoła użył słowa "Wspomożycielka", jest św. Efrem, diakon i największy

poeta syryjski, doktor Kościoła (+ 373). Pisze on wprost, że **"Maryja jest Orędowniczką i Wspomożycielką dla grzeszników i nieszczęśliwych"**. W tym samym czasie Wspomożycielką rodzaju ludzkiego nazywa Maryję św. Grzegorz z Nazjanzu, patriarcha Konstantynopola, doktor Kościoła (+ ok. 390), kiedy pisze, że jest Ona "nieustanną i potężną Wspomożycielką". Z treści pism doktorów Kościoła wynika, że przez słowo "Wspomożycielka" rozumieli oni wszelkie formy pomocy, jakich Matka Boża nam udziela i udzielić może. Miejszem najżywiej rozwiniętego kiedyś kultu Wspomożycielki była Bawaria. Pierwszy kościół pod wezwaniem Maryi Wspomożycielki w Bawarii stanął w Passawie w roku 1624. Zastąpiła w nim rychło figura Matki Bożej, kopia obrazu Cranacha, którą pątnicy witają okrzykiem: „Maria hilf!” („Maryjo, dopomóż”).

**7 października 1571 r.** oręż chrześcijański odniósł decydujące zwycięstwo nad flotą turecką, która zagrażała bezpośrednio desantem Italii. Na pamiątkę tego zwycięstwa Św. Pius V włączył do Litanii Loretańskiej nowe wezwanie: "Wspomożenie wiernych, módl się za nami".

**12 września 1683 r.** król Jan III Sobieski rozgromił pod Wiedniem Turków. Jako podziękowanie Matce Bożej za to zwycięstwo Papież bł. Innocenty XI w 1684 r. zatwierdził w Monachium, przy kościele św. Piotra, bractwo Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, rychło podniesione do rangi arcybractwa.

**W roku 1816** tytuł Matki Bożej Wspomożenia Wiernych wszedł do liturgii Kościoła, gdy Papież Pius VII ustanowił święto Matki Bożej pod tym wezwaniem na dzień 24 maja jako podziękowanie Matce Bożej za to, że właśnie tego dnia, uwolniony z niewoli Napoleona, mógł szczęśliwie powrócić na osieroconą przez szereg lat stolicę rzymską. Jej słynny wizerunek w Turynie został namalowany na zamówienie św. Jana Bosko, który oprócz salezjanów założył także zgromadzenie sióstr Córek Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Wielkim czcicielem Matki Bożej Wspomożycielki był salezjanin, Prymas Polski, kardynał August Hlond.

## Triumf Kościoła wg wizji św. Jana Bosko



**Wszehmogący i miłosierny Boże,  
któryś dla obrony ludu chrześcijańskiego  
ustanowił przedziwną pomoc  
w błogosławionej Dziewicy Maryi;  
spraw łaskawie,  
abyśmy mozną Jej opieką wsparci,  
mogli walczyć za życia,  
a przy śmierci osiągnąć zwycięstwo  
nad nieprzyjacielem dusz naszych.  
Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa,  
Twojego Syna + który z Tobą żyje i króluje  
w jedności Ducha Świętego,  
Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.**

[rumia.esalezjanie.pl/](http://rumia.esalezjanie.pl/)

Za zgodą Kurii Diecezjalnej w Kielcach

Nie mniej żarliwym apostołem Maryi Wspomożycielki był jego następca, **kardynał Stefan Wyszyński**.

**5 września 1958 roku** dzięki jego staraniom Episkopat Polski wniósł do Stolicy Apostolskiej prośbę o wprowadzenie święta Maryi Wspomożycielki Wiernych w liturgicznym kalendarzu polskim. Episkopat Polski chciał w ten sposób podkreślić, że naród polski nie tylko wyróżniał się wśród innych narodów wielkim nabożeństwem do Najświętszej Maryi Panny, lecz także może wymienić wiele dat, kiedy doznał Jej szczególniejszej opieki. Polskie sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych powstało w 2013 r. w salezjańskiej parafii w Rumii na Kaszubach. [brewiarz.pl](http://brewiarz.pl)

### Triumf Kościoła wg wizji św. Jana Bosko

Dla samego księdza Bosko przełomowym momentem był sen o dwóch kolumnach z 1862 roku. **30 maja 1862 r. Ks. Bosko opowiedział swój sen dotyczący walki Kościoła z wrogami, cierpień Papieża i jego końcowego triumfu dzięki nabożeństwu do Najświętszego Sakramentu i Maryi Wspomożycielki Wiernych.**



Brzeg morza. Na morzu niezliczona ilość okrętów gotowych do ataku. Dzioby ich miały zakończenia ostre jak włócznia, zdolne w razie ataku przebić na wylot i kompletnie zniszczyć statki wroga. Okręty wyposażone w armaty, na pokładach znajdowało się mnóstwo broni: karabinów, materiałów wybuchowych, a także książki. Okręty atakowały inne statki o wiele większe i wyższe niż one same. Próbowaty zniszczyć nieprzyjaciela, podpalić lub w jakikolwiek sposób go osłabić. Na morzu znajdował się również okręt papieski. Wokół niego inne mniejsze statki. One to otrzymywały za pomocą sygnałów rozkazy z okrętu papieskiego i dzięki temu mogły bronić się przed nieprzyjacielską flotą.

**Nagle na środku wielkiego oceanu wyrosły dwie kolumny w bliskiej od siebie odległości.** Na wierzchołku jednej widniał posąg Niepokalanej Dziewicy. U jej stóp znajdował się napis: **Auxilium Christianorum – Wspomożenie Wiernych**. Na drugiej kolumnie większej i wyższej pojawiła się ogromnych rozmiarów monstrancja z Najświętszą Hostią. Poniżej był napis: **Salus credentium – Zbawienie wierzących**. Ojciec Święty, dowódca najwyższego okrętu, widząc zaciekły atak wroga i niebezpieczeństwo zebrał kapitanów mniejszych statków. Atak nasilał się. W tej sytuacji Papież stanął przy sterze i statek zaczął płynąć w kierunku dwóch kolumn, z których zwisały kotwice i duże haki umocowane na stalowych łańcuchach. Atak był bardzo mocny. Nieprzyjaciel śmiertelnie zranił Papieża. W szeregach nieprzyjaciół dało się słyszeć okrzyki radości, zwycięstwa i wiele szyderstw. Bezpośrednio jednak po śmierci Ojca Świętego zostaje wybrany nowy Papież. Po rozgromieniu wroga i przewycięzeniu wszystkich przeszkód wprowadza swój okręt między dwie kolumny i zatrzymuje go między nimi. Cumuje statek z jednej strony przy kolumnie z Najświętszym Sakramentem, a z drugiej z Najświętszą Niepokalaną Pocztą Dziewicą Wspomożycielką. Po ogromnym chaosie i wstrząsie okręty nieprzyjacielskie uciekają; inne, które z obawy przed niebezpieczeństwem wycofały się, powoli zaczęły podpływać do statku papieskiego i tam przy kolumnach zakotwiczyły się. Na morzu zapanował spokój. Ks. Bosko skomentował sen i na koniec dodał: „Są tylko dwa sposoby, by uratować się w tak wielkim dramacie: nabożeństwo do Najświętszej Maryi Wspomożycielki Wiernych i częsta Komunia św. Należy dołożyć maksymalnych wysiłków, by te dwie praktyki realizować wszędzie i w życiu wszystkich”.

*Oprac. s. Małgorzata Wyżlic (źródło: Sanktus.pl)*

Zapraszamy do współpracy

w tworzeniu i rozprowadzaniu

Kontakt: [cp.cichy.przyjaciel@gmail.com](mailto:cp.cichy.przyjaciel@gmail.com)

Tel: 506 416 370 wieczorem

**Przeczytaj i podaj dalej**